

Sejm Czteroletni - stronnictwa, obozy polityczne przed i w trakcie Sejmu Wielkiego

Kiedy Rzeczpospolita przystępowała do Sejmu Czteroletniego, czyli tzw. Sejmu Wielkiego, znajdowała się ona pod protektorem Katarzyny II, tj. carycy Rosji. Sejm ten odbył się za zgodą samej carycy, która potrzebowała pomocy Polski w wojnie przeciwko Turcji, a wkrótce i Szwecji, która na tereny rosyjskie wkroczyła już w 1788 roku. Stąd też Katarzyna II wyraziła zgodę na powiększenie armii Rzeczpospolitej do 100.000 żołnierzy.

Caryca nie spodziewała się, że to przyczyni się do dalszych roszczeń Polaków. Nie brała pod uwagę faktu, iż ci zechcą odzyskać pełną suwerenność, uwalniając się tym samym spod kurateli Rosji.

Obrady Sejmu Wielkiego zwołał Stanisław August Poniatowski 6 października 1788 roku, a rozpoczęły się one od zawiązania konfederacji pod przewodnictwem marszałka Korony Stanisława Małachowskiego oraz marszałka Litwy Kazimierza Nestora Sapiehy. W tym samym roku, Prusy wysunęły propozycję sojuszu z Rzeczpospolitą, w związku z czym sejm zażądał wycofania wojsk rosyjskich z terytorium Polski.

U początków obrad Sejmu Wielkiego ukształtowały się trzy stronnictwa, które reprezentowały odmienne poglądy co do kierunku, w którym powinna podążać Rzeczpospolita. Były to stronnictwa: królewskie, reformatorskie oraz hetmańskie.

Pierwsze z nich pragnęło skupić się na umocnieniu władzy królewskiej oraz powiększeniu armii. Jednocześnie dążyło ono do utrzymania Rady Nieustającej, a także popierali sojusz z Rosją. Pośród grona obozu królewskiego warto wymienić takie postacie jak prymas Michał Poniatowski, czy też kanclerz wielki koronny Jacek Małachowski.

Drugie ze stronnictw - stronnictwo reform (zresztą zwane również stronnictwem patriotycznym), wspierało rozwój i rozbudowę armii oraz umocnienia władzy państwowej. Jednak względem polityki

międzynarodowej reprezentowało ono odmienne poglądy. Reformatorzy pragnęli zerwać dotychczasowe więzi z Rosją i oprzeć się na sojuszu z Prusami. Swym głosem wspierali ten obóz m.in. ks. Hugona Kołłątaja, Juliana Ursyna Niemcewicza, Czartoryskich oraz część Potockich.

Ostatni z obozów, czyli stronnictwo hetmańskie, broniło pozycji i interesów znacznej większości magnaterii oraz dostojników kościelnych. Skupiający się w tym obozie ludzie, tacy jak hetman Seweryn Rzewuski, hetman Ksawery Branicki, czy Szczęsny Potocki, pragnęli utrzymania „złotej szlacheckiej wolności” oraz protekcji rosyjskiej. W skrajnych przypadkach myśleli także o zniesieniu władzy centralnej, a nawet i samej monarchii.

Wraz z rewolucją francuską, która w 1789 roku wpłynęła na osłabienie i podważenie władzy króla Ludwika XVI, w Polsce nasiliła się opozycja przeciw władzy monarszej. Opozycjoniści rekrutowali się również m.in. po części z obozu reformatorskiego, który dotychczas obstawał przy królu Stanisławie Augustie Poniatowskim.

Ogół dorobku Sejmu Wielkiego kształtuje się jednak całkiem dobrze. Pośród największych osiągnięć wymienia się przede wszystkim Konstytucję 3 maja 1791 roku, która to znacznie zmieniała ustrój państwa i zasady jego działania. Miało się to przyczynić do wzrostu jego znaczenia, poprawy gospodarki, wzmocnienia wojskowości i usprawnienia maszyny rządowej. Jednak Sejm Wielki ustanowił także inne istotne zmiany: wprowadził nowe podatki (podatek dochodowy w wysokości 10% dla szlachty, 20% dla duchowieństwa oraz 50% z dóbr królewskich), dzięki którym utrzymywano by dobrze zorganizowaną armię (ustanowiono, iż armia będzie składała się ze 100.000 żołnierzy, z czego połowę stanowić miała szlachecka kawaleria - z owych założeń udało się zrealizować jedynie około połowy), wprowadzono prawo nabywania dóbr ziemskich, zasadę niepodzielności ziem Rzeczypospolitej.

Choć Sejm Wielki i jego dokonania okazały się ogromnym sukcesem, które umacniały Polskę wewnątrz, a poprzez to i na arenie międzynarodowej, jednak nie udało się tego sukcesu rozciągnąć na dłuższy czas. Już w 1792 roku zawiązana została konfederacja

targowicka oraz nastąpiła zbrojna interwencja Rosji, która postanowiła bronić swoich interesów, a przez to i wpływów na politykę wewnętrzną i zewnętrzną Rzeczypospolitej. Nadzieja na odbudowanie dawnej potęgi Polski została mocno podważona.